

Świadkowie zatrzymali pijanego kierowcę

data aktualizacji: 2019.04.25 autor: Anna Kraćkowska



43-latek rozbił samochód po tym, jak na łuku drogi wpadł do rowu (fot. KPP w Rawie Mazowieckiej)

Podróżowali S8. Pojechali za fiatem jadącym „zygzakiem”. Ich podejrzenia, że kierowca może być pijany szybko się potwierdziły. Obywatel Ukrainy miał blisko 2 promile. Nie posiadał też prawa jazdy.

Policjanci z Komisariatu Policji w Białej Rawskiej zatrzymali 43-letniego obywatela Ukrainy. Mężczyzna według zgłoszenia świadków miał kierować samochodem pod wpływem alkoholu.

- Para jadąca trasą S8 w kierunku Katowic zauważyła na wysokości Mszczonowa białego fiata, którego kierowca jechał „wężykiem” – mówi Agata Krawczyk, rzecznik prasowy KPP w Rawie Mazowieckiej. – W poczuciu dobrze rozumianego obowiązku, zjechali oni z trasy i pojechali za fiatem. Telefonicznie zgłosili swoje przypuszczenia, co do trzeźwości jadącego przed nimi kierowcy policjantom.

W miejscowości Grzymkowice (gm. Biała Rawska), na łuku drogi mężczyzna nagle stracił panowanie nad pojazdem. Zjechał do rowu. Uszkodził auto. Próbował oddalić się z miejsca pieszo. Jadący za nim kierowca uniemożliwił mu jednak ucieczkę. W tym czasie na miejsce dotarł policyjny patrol. Para na bieżąco bowiem informowała o lokalizacji obydwu pojazdów.

- Kierujący seicento 43-letni obywatel Ukrainy jechał mając blisko 2 promile alkoholu w organizmie. Nie miał też prawa jazdy - podsumowuje policjantka.

Mężczyzna odpowie przed sądem za kierowanie pojazdem w stanie nietrzeźwości, bez uprawnień oraz za spowodowanie zdarzenia drogowego. Grozi za to kara do 2 lat więzienia.

- Za godną do naśladowania trzeba uznać postawę uczestników ruchu, którzy nie wahali się zareagować widząc nietrzeźwego kierowcę - podkreśla sierż. sztab. Agata Krawczyk. - Pamiętajmy, że pijani kierowcy stanowią zagrożenie na drodze. Dlatego też, nie bójmy się reagować na tego typu przypadki.

Źródło: <https://rawa.eglos.pl/aktualnosci/item/31794-swiadkowie-zatrzymali-pijanego-kierowce>